

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 2. LISTOPADA ROKU 1798. W PIĄTEK.

z Wiednia dnia 24. Października.

Gazeta naša dworika pod artykułem z *Turczek*, do-
nosi co następuje.— Podług listów z *Semlina*, szczęście
woienne nieopuszczało jeszcze *Basmana-Oglu*, który zna-
lazł świeżo sposob wydobycia się z niebezpiecznego po-
łożenia, w którym się znajdował, przez przypuszczony
Izturm do *Widdynu*. „Z rozkazu *Porty* na dniu 25.
Września rozpoczęty był generalny atak do tej twier-
dzy, pod dowództwem *Kapitana Baszy, Alio Baszy No-
taliy* i innych *Baszow*. Zrazu powiodło się wodzom *Tu-
reckim* odnieść niejakie korzyści; a nawet opanować kil-
ka Izańców, lecz to zwycięstwo nie długo trwało. *Baf-
sman-Oglu* przygotowanym był do szturm, i na kilka sta-
tów od miasta zalażył miny. Jak tylko widział zbliżonego
nieprzyjaciela stosownie do swego życzenia, rozkazał przy-
najtęższym ogniu armatnym zapalić miny, a tym spo-
sobem tak straszną porażkę sprawił w wojsku *Tureckim*
i tak powszechne zamieszanie, iż oblegająca go armia
ledwo w 3. dni znaleźć się i zebrać mogła. Przez same
miny 2000. ludzi życie utraciło, a bardzo wiele śmier-
telnie rannych zostało. Nie można jeszcze dokładnie
oznaczyć całkowitej straty, gdyż z rozproszonej armii ie-
szcze się wszyscy żołnierze dotąd nie powrocili. Takim
tędy sposobem i ten trzydziesty pierwszy atak nie po-
wiodł się wojsku *Tureckiemu*.

Rozeszły się tu wprawdzie pogłoski, iż cała flotta
przewozowa *Francuzka* z 300. statków składająca się zo-
stała spalona; iż *Mammelukowie* napadli na *Alexandryę*,
iż *Buonaparte* atakowany blisko *Kairu* przez *Bejow*,
przymuszony był do zrobienia kapitulacji, którą *Bejo-
wie* raczyli przyjąć, iż wojsko *Francuzkie* miało się po-
dać w *Malcie* mieszkańcom tamtejszym etc. etc. Gdy ie-
dnak gazeta naša dworika nie o tym dotąd nie wzmian-
kuje, oczewista jest rzecz, iż pogłoski te są zmyślone, i
rząd żadney o tym urzędowey nie ma wiadomości.— *G.
Bellegarde* przybył do *Klagenfurt* dla dopelnienia tam zle-
ceń danych sobie od rządu.— Znaczne korpusa pod mia-
stem našym i w samym mieście zebrane, mają się udać
wkrótce do armii, a miejsca ich regimenta *Węgierskie*
zaftapia.— Korpus *Rossyjskie* przeznaczone do *Molda-
wii* i *Woloszczyzny*, już tam nie poydzie, ale udać się
ma do krajów *Włoskich*.— Dwór nasz wszystkich przy-
kłada starań do utrzymania spokojności na *Italskim* lądzie.
Flotta *Rossyjska* ma popłynąć prosto do *Neapolu* dla o-
bronienia tego państwa od wszelkiego ataku.— Inne
listy donoszą z *Konstantynopola*, iż flotta *Rossyjska* roz-
dzieliła się na dwie dywizye, z których jedna przyplynie-
ła do *Alexandryi*, druga do *Korsu*; iż *Jean-Bon-St-André*
konsul *Francuzki* w *Smirnie* przybył do tej stolicy,
i został zamknięty w siedmiu wieżach, oraz że ma-
jątki negocyantów *Francuzkich* do 90. tysięcy talarów w
portach *Lewantkich* wynoszące, zabrano w sekwestr.—
Oczekujemy wkrótce obszerney deklaracyi wojny *Moskwy*
przeciw *Francyi*.— Arestowano tu przed niejakim cza-
sem podług rozkazu z *Peterzburga* przyslanego, sekre-
tarza legacyi *Rossyjskiej* Pana *Angiolini*. Był on ro-
dem z krajów *Cisalpińskich*, gdzie także miał brata, któ-
remu przysługi czynił polityczne, a nawet inne przed-
siębrał kroki szkodliwe dla *Austrii* i *Moskwy*.— Hrabia
Ditrichstein, który tymczasowo odbywał interesła *Celars-
kie* przy dworze *Peterzburskim* nazad tu powrocil.

z Londynu dnia 16. Października.

Flotta handlowa, która z *Lizbony* wypłynęła pod za-
łoną dwóch fregat, w podróży swojej spotkała flotę
Brestelską od 1. okrętu liniowego i 8. fregat pod 45tym
stopniem szerokości na zachod, która zaraz bieg swoy
zmieniwszy naprzeciw pierwszej skierowała, kapitan *Rey-
nolds* uszykował się w linii z fregatami i okrętami swe-
mi *Indyjskimi*, które ostatnie, ponieważ dla swej wiel-
kości wydawały się być okrętami wojennymi, przeto
elkadra nieprzyjacielska wokoło je tylko okrążyła, a po-
tym w dalszą puściła się podróż. Przed odejściem stat-
ku pocztowego lord *St. Vincent* nie jeszcze nie wiedział
o bitwie nad *Nilem*, z przezorności iednak posłał ad-
mirałowi *Nelson* maszty i inne potrzeby morskie.— Po-
głoski o elkadrze *Brestelskiej* są rozmaite. Jedna strona
utrzymuje, iż ta elkadra została schwytaną, druga, iż
wysadziła wojsko swoje w *Lough Swilly*: dodając, iż
lord *Cornwallis* na dniu 8. z *Dublina* do *Donegal*, mu-
siał wyjechać. Na koniec są tacy, którzy mniemają,
iż wspomniona elkadra do *Indyów Zachodnich*, udała
się.— Rocznice wyboru Pana *Fox* do Parlamentu z
miasta *Westminster*, odbuchdziła partya jego przez wiel-
ki obiad dawany w tawernie *Shahespeara*. Przeszło
600. osob na nim się znajdowało. Spełniano zdrowie
admirala *Nelson* równie iak Pana *Fox*, po czym tenże
miał długą mowę, w której wychwalałiąc konstytucyę
Angielską wkszał razem przyczynę, dla czego w parla-
mencie nie chce się dać słyszeć. Zalawał nakoniec, iż
nayılubieńsze zdrowie (wolność całego świata) spełnia-
ne być jeszcze nie mogło, życzył prędkiego pokoju, o-
kazując, iż pomimo naywiększych zwycięstw stan *An-
glii* był bardzo niepomyślnym.

Podług prywatnych listów odebranych od naszej floty
pod *Alexandryę*, *Buonaparte* nim zdobył *Kair*, musiał
wprzód stoczyć trzy krwawe bitwy. Zastał on w *Kairze*
wielką obfitość żywności, lecz nieznałdzie w *Egipcie* ża-
dnego sposobu opatrzenia się w amunicyę wojenne:
skoro tylko wszedł do *Kairu*, natychmiast wysłał do *Suez*
iedną oddział wojska. Mówią iż *Bejowie* mieli czas
zniszczenia wszystkich statków i traw które w tym por-
cie dla armij *Francuzkiej* przygotowano, i dla tej to przy-
czyny (iak mówią) widząc iż nie może popłynąć mor-
zem czerwonym, uczynił zwrot, ku morzu *Szrodziemu*
prowadząc mocne korpus ku *Damiecie* i granicom
Syrii. Można się domyślać iż ma w zamiarze obronę
brzegów *Egipskich* w trzech miejscach, to jest w *Alexan-
dryi*, *Rozecie* i *Damiecie*, iako i przesmyku *Suez*; tym
czasem gdy załoga w *Kairze*, i ta którą posłał do *Suez*,
mają być przeznaczone do obrony przeciwko *Arabom* i
Mammelukom od strony morza czerwonego i wyższego
Egiptu, lecz niepodobna ażeby mógł tak odległe mie-
jsca załaniać, gdyż zdaie się rzeczą niewątpliwą, iż elka-
dry *Francuzką* od uścia *Nilu*, gdy tym czasem armia
Syryjska pod dowództwem *Baszy Damaszku* zechce opa-
nować przesmyk *Suez*. Takie było, iak się domyślaią,
położenie Generala *Buonaparte* ku końcu *Września*,
i rząd podług tychże domysłów wnoszą, iż bez pomocy
mieszkańców *Egiptu*, niepodobna mu będzie oprzeć się
tylu razem złączonym morskim i lądowym siłom.—
Słychać iż *Pitt* na przyszłe potrzeby krajowe nałoży po-

datek po 10. od sta na wszystkie dochody 200. funtów
przenoszące. Już plan ten podał dyrektorom banku.—
Sidney Smith odebrał instrukcyę swoje od admiralicyi, i
mówią, iż na flocie *Rossyjskiej* służbę odbywać będzie.—
Insurgenci pod dowódcami *Holt*, *Hukett* i innemi, ie-
szcze się w znaczney sile utrzymują w hrabstwach *Wicklow*
i *Wexford*. Wojska które przeciw nim wysyłaią, tym
mniej są w stanie ich pokonania, iż kupy insurgentow
co raz bardziej wzrastają, nawet przez dezercyę famych-
że żołnierzy. Wąwozy w których się insurgenci utrzy-
mują, zajmują łańcuch gór na 25. mil rozciągły, a chcę
wystawić kordon dla zamknięcia im przejścia, potrzeba
przynajmniej 20,000. wojska.— Póki zaś tylko mogą fa-
bie rabunkiem przysporzyć bydła i innych żywności
poty niepodobienstwem jest ogłodzić ich.— *Holt* przed
rozpoczęciem terazniejszey insurekcyi, żył w wiosce
swojej pod *Roundwood* w hrabstwie *Wicklow*. Był mająt-
nym i miał wiele znaczenia, zostawał dawniej rządowi przy-
chylnym. Za przyczynę zmiany sposobu myślenia jego,
kładą niektórzy, iż wiele doznał pokrzywdzenia od żoł-
nierzy *Królewskich*. Już od dawnego czasu wysyłał nadarem-
nie przeciw niemu po kilka tysięcy wojska.— *Holt* ma około
35. lat, na pięć stop wyfoki, i postaci prawdziwie męskiej.
Nie zbywa mu na talentach wojskowych.— Na dniu 11.
zebrali się wszyscy possessorowie gruntowi w hrabstwie
Wexford dla naradzania się, co czynić mają wśródtę-
razniejszych hrabstwa ich zaburzeń, osądzili nakoniec
potrzebę opuścić swoje siedliska, i udać się na mieszka-
nie do *Dublina*, przez wzgląd strasznych trudności w
uśmierzeniu tamże rewolucyi, i utrzymaniu się w do-
mach swoich bez opieki rządowej. Wszakże sam *Du-
blin* nawet podlega niebezpieczeństwu, gdyż insurgenci
częstokroć zbliżają się nawet aż pod mury miasta tego.—
Vice-Krół ostatniy soboty mową swoją zamknął obra-
dy parlamentu *Irlandzkiego*. Odłożony on jest do dnia
20. Listopada. W mowie swojej wystąpił w naywyższym
stopniu ważność zwycięstwa *Nelsona* okazał potrzebę no-
wych podatków, zapewniając, iż nie należy się lękać niebe-
bezpieczeństwa rewolucyi, iuz po większey części przytłumio-
ney.— Listy z *Dublina* donoszą co następuje, „Bolesno nam
jest uwiadomić was, iż insurekcyja na granicach *Barlow* i
Wexford ciągle się utrzymuje. Cała okolica kraju tego,
jest w ręku insurgentów, którzy się w lasach *Kollough-
hran* zachowują, tak, że żaden protestantki pan i wie-
śniak, nie mogą się pokazać między *Slaney* i *Barrow*.
Domy nawet katolików przychylnych dworowi, są napa-
dane, i żadnego bezpieczeństwa tamże nie doznają.— W *Du-
blinie* odkryto znowu tajny wydział zjednoczonych *Ir-
landczyków*, a w *Cork* rząd tamtejszy doszedł spisku,
przez który miało to miało być wydane insurgentom.
W Kanclerz *Irlandzki* lord *Clare* przybył do *Londynu*.
Celem podróży jego ma być plan do zjednoczenia *Ir-
landyi* z *Anglią*, podług tego, *Irlandya* ma wysłać 60.
deputowanych do izby niższej *Angielskiej*, a 20. do
wyższej.— Za rozpoczęciem parlamentu, ma być obcho-
dzona po całym państwie wielka uroczystość podzięko-
wania Bogu, za zwycięstwo odniesione przez barona
Nilu.— Admiralicya iak słychać otrzymała wiadomość,
iż z *Dunkierki* nowa wyprawa z 1500. wojska lądowe-
go, korzystając z powstalej burzy, wyszła na morze. Po-
nieważ lord *St. Vincent* nie odebrał jeszcze wiadomości

urzędowej o zwycięstwie *Nelsona*, przeto domyślamy się, iż okręt nasz *Leander* wiozący depeze, musiał być od *Francuzów* schwytany. — Więźniowie stanu z *Dublina* zostają do *Ameryki* przewiezieni. — Listy z tegoż samego miasta pod d. 7. donoszą, iż w nocy tegoż samego dnia słyszano mocną kanonadę, domyślają się, iż to była może bitwa między eskadrą *Brestelską* i naszymi okrętami. Z powodu porozumienia dostrzeżonego między terazniejszym naczelnikiem partii opozycyjnej w *Irlandyi* *P. Grattan*, i zjednoczonymi *Irlandczykami*, imię jego zostało wymazane z listy Konsyliarzewo tajnych *Irlandzkich*. Portret jego zawieszony w akademii *Dublińskiej*, został zdjęty z rozkazu Podkanclerzego *Clare*, a magistrat w *Cork* ulicę tegoż miasta *Grattan* mianowaną, nazwał teraz ulicą *Duncan*. — Zbiegli z *Cayenny* deportowani *Francuzcy*, żądają mocno paszportow, dla udania się w okolice neutralne. *Barthelemi* podług najswieższych listów miał przybyć do *Filadelfii*. — *Pitt* zakłada teraz galerję obrazów sławnych Admiraliów *Angielskich*, w domu swoim wielkim *Holwood*. — Wziedem floty *Brestelskiej* mamy jeszcze list z *Cork* pod dniem 7. Października, który donosi, iż przybył tam okręt *amerykański* zachwycony najprzód od teyże floty *francuzkiej*, a potem odebrany od fregaty *Anson*. Kapitan twierdził, iż spotkał eskadrę *angielską* od 3ch okrętów liniowych i 8 fregat pod dowództwem admirała *Warren*, ścigającą flotę nieprzyjacielską. — Z *Lizbony* mamy wiadomość, iż Xiążę *Waldeck* najwyższy komendant wojsk *Portugalskich*, zakończył tam życie swoje. — Dyrektoryat *Francuzki* wysłał szybki statek z agentami swemi do *Ameryki*, dla ułożenia w przyjacielskim sposobie wszystkich sporów swoich z *Ameryką*.

z Paryża dnia 16. Października.

Generał *Jourdan* Deputowany z Departamentu *Hante Vienne*, przestał Radzie 500. List następujący: *Ufnością Ludu do Ciała Prawodawczego wezwany, postrzegłem z razu, iż nie byłem dostatecznie zdającym do sprawowania tak ważnych obowiązków. Atoli zachęcony waszą dobrocią, którą mnie raczyliście zaszczyścić, byłbym jeszcze obowiązki Prawodawcy odbywał, zawsze gotowy do obrony wolności i konstytucyi 3go roku. Lecz Dyrektoryat uwiadomił was o terazniejszym położeniu Rzpltey, i o uśfłowaniach które czyni nowa koalicja dla powtorney na naszą Ojczyznę napaści, doniósł wam, iż mu potrzeba 200. tysięcy ludzi na przymuszenie nieprzyjaciół naszych do przyjęcia pokoju. Pozwoliście na nie. W tym stanie rzeczy osądziłem, iż pożyteczniejszym będę dla mojej Ojczyzny w pośród wojska, niżeli w Radzie *Francuzkiej*. Składam więc w wasze ręce wysoką dostojność Prawodawcy z rąk Ludu odebraną, a poświęcając się temu przeznaczeniu, czynię to tylko ażebym był w stanie służyć Rzpltey sposobem pożyteczniejszym dla mego kraju, i więcej do moich skłonności sfosownym. — Rada kazała wydrukować List *Jourdana*, po czym złożyła tajemny wydział.*

Po przeczytaniu listu Generała *Jourdana*, *Lucyan Buonaparte* miał gorliwą mowę na pochwałę tego wodza, w której między innymi wyraził: „Ciało prawodawcze traci teraz szanownego z pośród siebie członka. Pierwszym uczuciem zgromadzenia naszego jest podziwienie, a ja w imieniu tegoż spieszę się z okazaniem jego. Wkrótce jednak to uczucie, szlachetniejszemu miejscu ustępuje. Tworca prawa o konkrypcyi militarney, nieknie przed zwycięzcą pod *Fleurus*. Odieżdża, a wasz szacunek będzie mu towarzyszyć, gdy tym czasem zaufanie naszych braci oręza oczekuje na niego. Nieprzyjacieli nasi niesyci pomiesionych już kłęk swoich, pokładają jeszcze nadzieie w swoich intrygach, rozdwojeniu naszym i partjach pomiędzy nami. Chcemy jednak zostać zawsze zjednoczeni, dla zniszczenia tego ostatniego nadziei ich źródła. Za pierwszym hasłem do wojny, nowe armie powstają, a kiedy bracia nasi będą się wla-

wiać w boju, my tym czasem nieprzeżłaniemy bronić tu konfliktucyi, i utrzymywać największą zgodę pomiędzy pierwszymi władzami Rzplty. — Mowę tę także drukować i w 6. exemplarzach rozdać kazano.

Monitor pod dniem 13. Października donosi, iż 3600. *Francuzów* pod dowództwem Generała *Hardy*, wyładowali w *Irlandyi*. — Armia we *Włoszech* podzielona będzie na trzy dywizye, pierwszą dla załlonienia wewnętrznych departamentow dowodzić będzie Generał *Brune*, drugą przeciw *Neapolowi* Generał *Bernadotte*, trzecią przeciw *Austrii* Generał *Joubert*. — Generał *Schauenburg* komendantem w *Małcie* ielt mianowany. — Generał zaś *Jourdan* dowodzić ma armię *Reńską*. Komenda tego wodza rozciągać się będzie od *Moguncyi* aż do *Włoch*, zajmując w to i *Szwajcaryę*. Z tego wczylkiego okazuje się, iż wojna na stałym lądzie ielt niezawodna, i straszniejszą będzie od wszystkich poprzednich.

W tym czasie (mówił deputowany *Delbert* w Radzie 500.) kiedy wojna ielt nieuchronną, a Dyrektoryat przymuszony ielt posyłać się zbroyną na granicę Rzpltey, należy nam się spodziewać, iż nieprzyjaciele nasi szukać będą wszelkich sposobow do zdziałania wewnątrz kraju zaburzeń. Jeden z najprzedniejszych szrodkow do zniszczenia tych rozruchow, ielt ten, aby rozmaite okręgi były w odpowiedzialności, za wszelkie wydarzyć się mogące zaburzenia. Żądam aby Kommissya wyznaczona była, która w 10. dniach złożyła plan względem sposobu tey odpowiedzialności. — Wniosek ten został przyjęty.

Dnia wczorajszego Rada 500. miała sefssję otwartą i na wniosek Obywatel *Lecointe*, przyjęła bez roztrząsania rezolucyą w następujących Artykułach: I. Prawo 17. Września r. 6. wstrzymujące sprzedaż dóbr Narodowych, ielt zniesione. — II. Wyjąwszy domy przeznaczone na usługę publiczną, i lasy zastrzeżone prawem, sprzedana będzie dostateczna część dóbr Narodowych końcem zebrania gotowej summy 125. millionow. — III. Ta sprzedaż odprawiać się będzie przez ściłą licytacyą i za gotowe pieniądze. — IV. Pierwsze podanie będzie dla dóbr ziemskich w miarę ośmiokrotnego dochodu, a zaś zadomy mieszkalne, podług sześciu-letniego dochodu V. Ten któremu pierwsze podanie przysądzonym będzie, pozyska 18. miesięcy terminu; pierwsza dwunasta część ceny powin na być opłacona w przeciągu iedney Dekady; druga w trzy miesiące potym; inne opłaty czynić się będą w szostey części, i w trzy miesiące. Tym sposobem z dóbr sprzedanych za 18. tysięcy liwrow, płacić się będzie w Dekadzie 1500. liwrow; w trzy miesiące potym, 1500. liwrow, nakoniec co trzy miesiące po trzy tyfące liwrow. — Co do ceny z licytacyi pochodzący, ten który nabył dobra, powinien podpisać trzy iednakowe skrypta na zapłatę od sześciu miesięcy, do sześciu miesięcy, po pięć od sta. — VI. Opłata od wpisu za sprzedaż będzie po dwa od sta.

Na ostatniej sefssji instytucyi narodowej osad (dawniej collegium *la Marche*) młodzi uczniowie murzyni, mieszający, i na pół biali, odprawiali publiczne ćwiczenia. Okazał i liczne zgromadzenie z osob obojey płci złożone, wystawiało osobliwszy zbior trzech kolorow. W pośrodku zawieszony był portret *Ob. Touffaint-Louverture* Generała *Murzyna*, którego dzieci są w liczbie uczniow tey instytucyi. Uczniowie odpowiadali na zapytania z nauk języka łacińskiego, z mitologii, i matematyki, po czym minister marynarki rozdawał nagrody. W tym instytucie mają być umieszczeni uczniowie, którzy niezadługo przybędą z *Carogne*, i wszystkich zamorskich departamentow.

List *Ob. Champy* do iednego członka Rady starszych datowany z *Alexandryi* pod 2. Sierpnia, uwiadomia nas, iż w pierwszej bitwie z *Mamelukami* między *Rozettą* i *Kairem* zaszczyt, *Buonaparte* zupełnie ich rozproszywszy, zabrał im 10. armat, i że w bitwie, która mu otworzyła bramy *Kairu*, za pomocą bagnetow zdobył redutę z 300. armatami, iż w tey bitwie *Mamelukowie* zostali

częścią rozfliekani, częścią potopionemi, procz małej liczby zbiegłych do *Syrii*. Przez 22. dni byliśmy w *Alexandryi*, bez żadney wiadomości o *G. Buonaparte* z przyczyny blakających się po drogach hordow *Arabow Beduinow*. Dopiero dnia 29. Lipca statek przybył z *Rozetty* do *Alexandryi*, przywiózł wiadomość o wejściu naszej armii do *Kairu*.

Dyrektoryat wydał świeżo dekret w następujący treści: „Trzeci batalion każdej pół-brygady, ma odtąd być uważany za batalion garnizonowy, a z niego mają być dwa pierwsze bataliony zaciągane. Wszyscy rekwizycyoniści i osoby należące do konkrypcyi wojenney, mają być do tych batalionow garnizonowych odsyłani. Te bataliony będą dostarczać potrzebnych żołnierzy do batalionow polowych, dla utrzymania w nim kompletu. Wczoraj *Destrem* w Radzie 500. złożył rapport imieniem kommissyi skarbowey, dla uczynienia rowney-wagi między przychodem i wychodem na rok 7. Oznaczył deficit do 55. millionow, i wniósł dla zastąpienia jego, podatek na okna, kominy, karety, służących, konie etc. Projekt jego poszedł w pierw do druku. — W przesłą łobotę *Ob. Tefu Briffy* w *Bellevue* odprawił dawno przyobiecana podróż powietrzną na koniu, w przytomności 200. osob. Wzniósł się do nadzwyczajney wysokości, a koń żadnego poruszenia nie uczynił, ani zdawał się być przeżłaszonym. — Poszło ztąd wiele młodzieży do portow naszych morskich dla uczenia się tamże marynarki. — W porcie *Neapolitańskim* uzbieraia teraz wiele szalupow i batow kanonierskich pod banderą *angielską*. — Z *Turyynu* donoszą, iż dla zapewnienia w tym mieście spokoyności, *Francuzi* kwatery swoją główną, którą dotąd w *Alessandria* mieli, tamże przenoszą. — Brygantyna *Anakreon* która znanego *Napper Tandy* do *Irlandyi* zawieść chciała, powrocila na dniu 10. nazad do *Dunkierki*. Ta brygantyna zaięła po drodze okręt *Angielski* od 400. beczek i 14. armat, którą jako zdobyca do *Norwegij* odešla. — Z *Brest* ma znowu inna eskadra wkrótce wypłynąć. — Tutejsze dzienniki twierdzą, iż *Dumourier* i rozmaici inni oficerowie którzy dawniej pod nim dowodzili, wniędy teraz w służbę *Turecką*. — *Moreau de St Mery* który z *Ameryki* do *Bordeaux* przyplnął, miał ztamtąd przywieść dla ministra intereffow zagranicznych ważne depeze. — W ciele prawodawczym oznajmione są rozmaite lkladki, częścią na wsparcie familiow wyładowanych w *Irlandyi* żołnierzy, częścią na koszt wojenne. — Deputowani z dawnego *Belgium* odprawili także uroczystość zjednoczenia ich kraju z *Francyą*. Między innymi spełniano zdrowie przynoszącego *prawo g. Vendemiaire*, na mocy którego to złączenie ulkuteczniowane zostało. Przytomny Dyrektor *Merlin* do którego się to sfosowało, odpowiedział: zdrowie przynoszącego dzień sławny pod *Fleurus*. *Jourdan* siedział obok, i wczylkich oczy zwróciły się na niego. — *Ob. Schimmelpenink* znowu tu przybył. Ma on do urzędu swego nie tylko potrzebne talenta i wiadomości, ale nadto szacowanym ielt mocno od Dyrektoryatu. — Minister morski w liście swoim pod dniem 14. do Prezydenta Dyrektoryatu, potwierdza wiadomość, iż z całego *St Doming* *Anglicy* uftąpili. — Słychać znowu, iż Generał *Brune* dowodzić będzie wojskami *Francuzkiemi* w *Hollandyi*.

Monitor na d. 15. umieścił artykuł w którym zwiąski *Porty* z *Moskwą* i *Anglią* wystawia jako zdrowey polityce przeciwnę, a zaięcie *Egiptu* iak najmocniej usprawiedliwia. Za dowod, iż *Francya* w zaięciu tym żadnych nieprzyjacielskich zamiarow przeciw *Porcie* nie miała, przytacza okoliczność, iż poseł Rzpltey pomimo wszelkich pogłofkow o krokach nieprzyjacielskich przeciw *Francyi*, pozostał w *Konstantynopolu*. Dodaie nakoniec, Sprzeżność widoczna z owemi krokami nieprzyjacielskimi, okazująca razem dobre skłonności rządu *Francuzkiego* ku *Porcie*, ielt ta, iż w czasie, kiedy święte prawo narodow i gościnności złamane zuchwale zostało w *Konstantynopolu*, poseł *Turecki* u nas będący. wezwany wczoraj został do ministra intereffow zagranicznych, który miał zlecenie od Dyrektoryatu oświadczenia mu, iż ten dowiedziawszy się o trokliwości jego względem lofu własnego, i przywiązanych do legacyi osob, kazał go zapewnić, iż może być zupełnie spokojny

nym, i że będzie u nas odbierał wszelkie uszanowanie winne charakterowi jego.— Ob: *Descorches* po odbytych długiej konferencji z tutejszym Ambassadorem *Tureckim* i ministrem interesów zagranicznych, wyjechał do *Konstantynopola*.

Donoszą z *Marsylii*, iż *Anglicy* odstąpili zupełnie od oblężenia *Kadyx*, i weszli na śródziemne morze, dla połączenia swoich eskadrow, w zamiarze wylądowania do *Maly*. Ze w tym momencie krążą, zaczawszy od *Maretimo*, *Faviniana*, aż do *Cap Bon*, z kąd zwracają się ku południowej stronie *Sycylii*. W porcie *Neapolitańskim* uzbraiają pod banderą *Angielską*, wielką liczbę szalupow i letkich statków. Ekwirowane są przez *Neapolitańczyków*, *Sardyńczyków*, i *Piemontczyków*, i przeznaczone do *Maly*. Zaczawszy od odnogi *Piemontskiej*, brzegi *Liwormy*, *Civitta Vecchia*, *Kalabrii* i *Messyny*, są napadane przez korsarzow *Angielskich*, dla których trudna jest komunikacja. Jeżeli w samej rzeczy *Kadyx* jest uwolniony od oblężenia, trzeba się spodziewać, iż zamknięta tam eskadra *Hiszpańska* nie będzie bezczynną. (Klucz gabinetow).— Zapewniają, iż Dyrektoriat odebrał urzędową wiadomość o szczęśliwym do *Irlandyi* przybyciu wyprawy, pod dowództwem Gen: dywizji *Hardy* (Przyjaciel Praw)—Listy z *Brest* wyrażają, iż Dyrektoriat wydał rozkaz uzbrojenia kilku okrętow liniowych i trzech fregat. Mowią, iż są przeznaczone do *Tulonu*.— Roznieśione wiadomości o przeysciu *G. Buonaparte* do *Syrii* wspierają się tylko na liście *Ob. Lachevardiere*. Uważają za podobniejszą do prawdy wiadomość, która się teraz rozchodzi o weysciu *Francuzow* do *miasta Suez*.

Ob. Dubois Konsul Rzpltey w *Lewancie*, pisał następujący list do jednego z członkow Rady 500., datowany w klasztorze *Cotratcan* d. 17. Września. „Nasz los jest zadecydowany moy kochany współ-ziomku, iedziemy do *Konstantynopola* na mocy Fermanu *Porty*, o którym nas dnia wczorajszego uwiadomiono, straż nasza składać się będzie z 12. ludzi pod komendą jednego oficera. Nasze mieszkanie będzie zapewne w siedmiu wieżach, nie najlepsza oberża, w ktorej nie zawsze można się bawić podług upodobania; będziemy tam mieli liczne towarzysstwo, jeżeli ten sam rozkaz zaydzie względem wszystkich Konsulow *Lewantu*.“

Redaktor umieścił w swoim piśmie uwagi nad ubywaniem wody przez *Antoine Alexis de Vaux*. Ubywanie wod, które użyźniały naszą dolinę *Montmorency*, stanę się w krotce przyczyną utracenia nazwiska *pięknego*, *bogatego*, które im nadawali *Tressan* i *Jan Jakub*; wkrótce przyjdzie wątpić, ażeby widok tej doliny mógł w nich stworzyć te poetyczne obrazy, iakimi przyozdabiali swoje romanse, i do których bystra ich imagina cya nie już przydać nie mogła. Liczne pagorkow południowych przodła, teraz po większej części wyschłe, niepodsycają już tych strumieni, które ich przecinały, te nawet, które służyły dla ludzkiego napoju, odmawiają im czasami swojego zasilenia, liczne trzody ubiegają się za szukaniem wody, które niegdyś miały pod swemi nogami; nakoniec studnie zaczynają wysychać. Obfitość wody w stawie *Montmorency* tak znacznie się umniejszyła, iżby całe znikła bez pagorkow południowych okrytych lasami.— Poftanowione było prawo względem osuszania stawow; nie potrzeba było tego czynić, lecz tylko czekać, gdyż powszechnie następuje osuszenie wod tam, gdzie się wycinają lasy.— Natura zaszła gdzieś niegdzie obszerne lasy na rozległych równinach, nadewszystko uwieńczyła niemi wierzchołki gór, człowiek nieprzeftając ich niszczyć, nigdy o zaszczepieniu ich nie myśli.— Mieszkaniec doliny uwieńczoney lasem, mało się lęka grada i burzy, drzewa przez swoje głębokie korzenia i wyniosłe wierzchołki przesyłają materią elektryczną z ziemi do atmosfery, z atmosfery do ziemi, tak dalece, iż przyciągając do siebie chmury, stają się silnymi przewodnikami materji piorunow.— Jeżeli temu spustoszenia lasow nie będzie założona granica, *Francya* niezmierną w swojej obfitości i ludności poniesie szkodę. To przepowiedzenie może się zdawać dziwnym, lecz *Fenicya*, i tyle innych *Azyi* i *Afryki* prowincyow, które historia nazywa szpichlerzem *dzikiej Europy*, nie są dziś okropną pułtynią, a sto mil rospaloney i nieplodney ziemi, którą teraz przebiega upragniony podro-

żny bez znalezienia na niej kropli wody, niebył przed tyśmi lat strumieniami i rzekami niosącemi obfitość. *Choiseul Gouffier* na próżno szukał w *Troadzie* rzeki *Stamandry*; imy koryto już było od dawna wyschłe, lecz od dawna także lasy gory *Ida*, z których swoy brat zaczął początek, były wycięte.— Jeżeli się kto lęka zaraźliwych chorob, które pochodzą z wod stojących i błotnitych, niech w koło nich sadzi drzewa, a w krotce wznoszące się z tych bagnitych gruntow zarazliwe powietrze, wlikaiając w rośliny, odmienia się, i udziela ożywiającego tchu atmosferze.— Tam tylko jest wielka obfitość wody, gdzie są wielkie lasy; świadkiem tego *Alpy*, *Pirenie*; *Ameryka-południowa*, a tam tylko grunta są żyzne, gdzie używają dobrodziejstw wilgoci. *Normandya* nic z swojej dawney urodzajności nie traci, gdyż tam każde wiełkie mieszkanie jest małym otoczone lalkiem. Zatrudniają się teraz prawami pomnożenia kanałow, lecz kanały niebędą bez rzek, rzeki bez strumyłow, strumyki bez źródeł, źródła bez gór zarolnych.— Drzewa są także kanałami, w których soki strumykami płyną. Nasladujemy szczerą naturę, i wiedzmy, iż dziesięcioletnie drzewo wciąga w siebie co rano do 30. funtow wody, którą skrapia ziemię, nierachując nierownie znaczniejszej wielości, którą zabiera ślanie jego gałęzi i liścia.— Tym sposobem za zniszczeniem lasow i ubywaniem wody, handel pozabawiony jest swoich kanałow, rolnictwo uprawy, a rolnik w niedostatku łąk nie będzie utrzymywał bydła; tak to przyrodzenie powiązało wszystkie w swoim łańcuchu ogniwa.— Jeżeli jest niepodobna zapobieżć złemu, przynajmniej ie opóźnić należy. Prawodawcy, wy iestście Reprezentantami ludu, lecz fizyk jest reprezentantem natury, i pod tym to tytułem domaga się o organizację lasow. *Amerykani* sadzi drzewa przy urodzeniu swych dzieci, my na wyposażenie naszych wycinamy lasy.— Rychle urządzenie gospodarstwa lasow, może zapewnić dla *Francyi* dostatek drzewa, na którym imy zbywa, i zapobieżć wysuszeniu wody. Pomyślność rolnictwa, przemysłu i handlu od dobrego gospodarstwa zależy, gdyż odrodzenie lasow powróci pagorkom ich żyzność, świeżość dolinom, urodzajność gruntom, handlowi kanały i rzeki.— *Ob. Prawodawcy*, Prawa względem organizacyi lasow, tyle tylko będą dobre, ile będą zgodne z prawami natury; nie cofa ona swoich dekretow, a wasze powinny się do imy niezmiennych stosować wyrokow.

z *Bruzelli* dnia 12. Października.

Wyprawa od tak dawna w *Dunkierce* przysposobiana, nie została zaniedbaną, iak niektórzy twierdzili, Nieprzerwana przytomność *Anglikow* na brzegach *Flandryi*; jest szczególną przyczyną, iż odtąd nie wyszła na morze. Atoli cała pilność nieprzyjaciela nieprzeszkodziła trzem bronią naladowanym fregatom i korwetom zainwając do *Irlandyi*, i zostawić tam swoje ładunki wraz z nowemi proklamacyami.— W *Dunkierce* oczekują na Generała dywizji *Kilmaine* najwyższego kommandanta armii *Angielskiej*, oraz na Vice-Admirała *Lacroffe*, który iak się okazuje, ma obiać komendę nad filami morłkami. Pewną jest rzeczą, iż Dyrektoriat Wyk: odstąpiwszy zamiaru wielkiej wyprawy przeciwko *Anglii*, postanowił wspierać insurekcyje *Irlandzkie*, dosyłając tam ustawicznie broni i wołka.— Donoszą, iż ta twierdza stała się składem wszystkich rekwizycyonistow, z pogranicznych dawney *Francyi* Departamentow. Przybywają tam nieustannie znaczne transporta, które natychmiast odsyłane zostają za *Ren*. Z *Luxemburga* i *Metz* wyprawiają często artylleryą i amunicyą woionną do *Moguncyi*. Skupowanie koni dla kawaleryi i artylleryi, oraz do wozow, częścicy się teraz odprawia na lewym brzegu *Renu*, w Departamentach *Belgickich* i w *Leodyum*.— Syn *Xcia d'Ursel*, o którym donoszono, iż przyjął dobrowolnie służbę wołkową, znajduje się na wsi przy swojej familii, i żadnego obowiazku nie przyjął.— Wszyscy młodzi ludzie należący do pierwszej klasy konkrucyney, mają dnia 22. t. m. przyłączyć się do armiiow.

Dnia 18. Października

Sześć do siedmiu tyłicy infanteryi i kawaleryi stojącej między *Mozą*, *Renem* i *Mozellą* do środka armii *Mogunczkiej* wyruszyło, dla zaftąpienia korpusow do *Szwajcaryi* odeszłych.— Pomimo czuyności *Anglikow* znowu fregata *Francuzka* z bronią, prochem i innemi potrze-

bami woionnemi, korzystając z mocney mgły, wypłynęła z *Dunkierki* do *Irlandyi*.

z *Hagi* dnia 20. Października.

Gen: *Championnet* który miał tu przybyć na obięcie komendy po *G. Hatry*, odebrał w drodze kontrordynans i do *Paryża* pojechał. Tym czasem Gen: *Hatry* ieszcze się tu znajduje, i nic nie wie o nominacyi Gen: *Brune* na zaftąpienie miejsca jego.— Izba pierwsza niekontenta z raportu kommissji wyznaczoney do wftzymania przywozu towarow *Angielskich*, nakazała inny projekt ułożyć, w którymby ieszcze olitrzeysze środki w tey mierze umieszczone były.— Wniosek także uczyniono do podzielenia na drobne części gruntow uprawnych lub nieuprawnych do Rzpltey należących, a to w celu sprzedania onych, i dostarczenia lkarbowi potrzebnych funduszow.— Fortyfikacye w *Wesel* zaczęto teraz naprawiać. Zapas także żywności na 3. miesiace dla 5000. ludzi załogi także zgromadzają — W armii demarkacyney wlyłko jest w zupełney spokojności.

z *Konstantynopola* dnia 25. Września.

Marsz wołka do kraibw tych w których *Francuzi* porozumiewania utrzymywali, trwa nieprzeftannie. Mowią nawet o wyprawie przeciw południowej stronie *Francyi*.— Inni utrzymują, iż połączone floty *Rossyjska* i *Turecka*, popłyną najprzod do posleffow które *Francuzi* mają na morzu *Adryatyckim*, tudzież do *Genui* gdzie *Turcy* spodziewają się wielki łup pozyskać.— Ministrowie *Moskiewski* i *Angielski* wzywani są często, i pociągani do użyczenia rad swoich względem wewnetrznych okoliczności *Porty*.— Chodzi tu także pogłolka o spalaniu okrętow przewozowych *Francuzkich* w *Alexandryi*, nic iednak urzędowego w tey mierze nie mamy. Dodają niektórzy, iż *Francuzi* sami spalili wspomniane statki.

z *Neuwied* dnia 9. Października.

W tych dniach wielki transport artylleryi *Francuzkiej* i amunicyi przechodził tędy do *Dillenberga*.— Oczekujemy nagley odmiany w pozycyi wołka, lkoroz tylko przybędzie generał mający dnia kommanderować.

Od granic *Szwajcaryi* dnia 18. Października.

Na mocy rozkazu Dyrektoryatu *Francuzkiego*, wszystkie wołka *Francuzkie* znajdujące się teraz w *Szwajcaryi*, mają się spieszenie udać do *Włoch*, a zostaną zaftapieni przez 15. Pułbrygad armii *Mogunczkiej*.

z *Rastad* dnia 18. Października.

Nota *Hrakiego de Metternich*, Ministrom pełnomocnym Rzpltey *Francuzkiej* podana.

„Negocycacye pokoju między *Rzeszą* i *Francyą* tak są daleko pomnięte, zasady tak dobrze ugodzone, chęć zakończenia tak jest dostatecznie z strony *Rzeszy* przez uczynione wielkie ofiary okazana, iż trudności ktore ieszcze do ułatwienia zostają, nie mogą być ani imy urządzeniom, ani imy postępowaniu przypisywane. W tym rzeczy stanie, musiano się zadziwić, iż Generał kommanderujący wołkami *Francuzkiemi* nad *Renem*, ściętniał oblężenie fortecy *Erenbreitsteinu*, a tym czasem Ministrowie Rzpltey nieodpowiadali na żadne nalegania podawane im względem wftzymania środków, które nie tylko były przeciwnie zawieszeniu broni, i dalszym umowom, lecz ktore nawet są zupełnie niepotrzebnemi, chyba (czego nie można przypuszczyć) gdyby Rząd *Francuzki* miał zamiar wśród negocycacyow, odmieńić stan posleffyi, po odebranych z strony *Rzeszy* wlyłkich rzetelności dowodach. Jeżeli Rzplta wzbrania się oswobodzić prawy brzeg *Renu*, przez myśl przedłużenia swoich na nim pożytkow aż do podpisania pokoju, jeżeli zezwoliwszy nawet na jego odstąpienie, utrzymywać się będzie przy twierdzach *Kehl* i *Cassel*; to prawidło powinno aż do tego czasu zostawić *Rzeszy* torceę *Erenbreitstein*, i zabezpieczyć imy ulkutecznienie konwencyow zawartych iedynie dla zachowania imy tey posleffyi w ciągu negocycacyow. Minister pełnomocny *Cesarłki* życzy sobie być przekonanym, iż ten sposób postępowania niewchodzi w zamiary Rządu *Francuzkiego*, i że równie niezgadzałby się z charakterem Ministrow *Francuzkich*. Nic w samey rzeczy nie zrywałoby bardzicy wzajemney ufności, bez ktorej negocycacye nie mogą trafić do swego celu, ani mogły być pokoy zawarty, lub zapewne nie byłby trwałym. Upraszam zatem Ministrow pełnomocnych Rzpltey *Francuzkiej* o takie w tey okoliczności tłumaczenie się, iakieby mogło odpowiedzieć licznym i widocznym dowodom,

które Rzeczka nie przestawała dawać o swojey rzetelności i niezaprzeczoney chęci w zagruntowaniu ufności i przyspieszeniu pokoju nawet za największe ofiary. — W *Rastad* dnia 14. Października 1798.

(podpisano) *Franciszek Jerzy Karol Hrabia de Metternich Winnebourg Beilstein.*

Treść rozmowy mianey między ministrem pełnomocnym Cofarskim i ministrami Rzpltey Francuzkiej względem Noty słowney pod dniem 14. Października 1798.

Po przełożeniu Ministrom Francuzkim punktów Noty słowney Hrabiego de Metternich, Ob: *Bonnier* oświadczył: iż Ministrowie Francuzcy nadewszystko oczekiwali będą na urzędową odpowiedź Deputacyi Rzeszy. Hr: de Metternich postrzegł bez trudności, iż *Bonnier* chciał przez to uniknąć szczególnych roztrząsań nad pryncypalnym zamiarem rozmowy. Hr: de Metternich przełożył zatym Ministrowi *Bonnier*, iż wszystko co mu powiedział, było skutkiem przyjętych załad, lubo te nie były tak oblicznie w poprzedzających Notach wyszczególniane, że tym sposobem nie oddała się od prawdziwego toru interesów, że uwiadomi o tej rozmowie Deputacyą, i zamawia sobie prześlania Ministrom Francuzkim urzędowej Noty jeszcze w tym tygodniu. Ob: *Bonnier* rzekł, iż żądanie Hr: de Metternich okazywało, iż byle tylko Deputacya przyspieszyła zawarciu pokoju, na ten czas okoliczności *Erenbreitsteinu* załatwionemi zostaną. Hr: de Metternich odpowiedział, iż *Francya* trokliwie zapewniała sobie posiadłość *Kehl* i *Kassel* aż do zawarcia pokoju, i że nawzajem Rzeczka nie może się zrzekać forticy *Erenbreitsteinu*, iż nie idzie tu o nowe umowy, lecz tylko o dochowanie konwencyow między Generalami obojey strony zawartych; że rząd Francuzki nadto był sprzeciwiał załadom sprawiedliwości, gdyby nie zezwolił na zailenienie fortcy w momencie bliżsiego ukończenia negocjacyow. Ob: *Bonnier* odpowiedział, iż stan rzeczy jest takim, takiego Hr: de Metternich żąda, ponieważ Rzplta posiada *Kehl* i *Cassel*, a Rzesza jest w posiadłości *Erenbreitsteinu*, a tak wszystko znajduje się w swoich obrębach. Na to odpowiedziano, iż wprawdzie rzeczy są teraz w swoim stanie, lecz fortca od początku wojny utrzymująca się, nieomylnie poddać się musi gdy iey są żywności przecięte. Ob: *Bonnier* przynajmniej, iż to może nastąpić, dodał: Niech Rzesza zrobi pokój, a na ten czas umowione załady zostaną uskutecznione: Rzplta dała dowód dobroci swoich zamiarów, i rzetelności swoich postępów, rozkazawszy wojskom *Francuzkim* ustępować z prawego brzegu *Renny*, dla ulgi krajui, tak dalece iż wszystko zależało od zawarcia pokoju. Zakonczył iż Rzplta dla dościsła do tego celu zrobiła wielkie ofiary, lecz potrzebuje zachować swoją godność i konsyderacyą polityczną od czego nigdy nie odstąpi. Hr: de Metternich odpowiedział, iż też same prawidło jest właściwe wszystkim Rządom, iż nie może nie przelożyć, iż najszczególniej od dotrzymania traktatow i konwencyow zależy poważanie publicznych Rządow, i z tego to względu nalegał o pozwolenie opatrzenia w żywność *Erenbreitsteinu*. Na ten czas Minister *Bonnier* usilnie nalegał o to wszystko, co przełożył, powtarzając zapewnienia o spokojnych Rządu Francuzkiego zamiarach, i wyrażając życzenia, ażeby nappierwsza Deputacyi odpowiedź była zdolną sprawić ofstacyjne zbliżenie się bez ściągania potrzeby długich roztrząsań, któremi Rząd Francuzki już jest zmordowany, i nie może się już na dalszą skłonić powolność. Zapewnia przytym podać tłumaczenie, lkorro odpowiedź nastąpi. Obywatele *Jean Debrie* i *Roberjeoi* przykładali się czasami do tej rozmowy; lecz to tylko na poparcie wnioskow i odpowiedzi swego kolegi *Bonnier*. Hrabia de Metternich zakonczył tę rozmowę oświadczeniem, iż sobie podchlebia być wkrótce w stanie przedstawienia rezultatum ofstajnych deliberyacyow Deputacyi Rzeszy, w których okoliczność ściągająca się do *Erenbreitsteinu* będzie zapewne obszerniej wyliczeniowana.

Legacya Francuzka na Notę Ministrow Pruskich względem oznaczenia za granicę w dolnym *Renie* rzeki *Wahal*, iako odnogi *Rofyjskiej*, odpowiedziała, iż instrukcye dane im od rządu Francuzkiego względem ustanowienia granicy, nadto są wyraźne i formalne, żeby mogli ie w czymkolwiek zwolnić. Radzili więc aby Ministrowie Pruscy profito udali się w tej mierze do Dyrektoryatu.

z Rzymu dnia 9. Października.

We wszystkich częściach naszej Rzpltey czyni się

spieszne rekrutowanie, które dostarczyć może 40. tysięcy ludzi. — Wydano tu na publiczność list z *Alexandryi*, pod d. 25. Sierpnia, zawierający niektóre nowe o wyprawie *Egipskiej* szczeguly: Zapierwszym naszym zbliżeniem się do *Alexandryi*, Mamelukowie zaczęli strzelać z okien, na co za życiem naszej taktyki, zdobyliśmy twierdzę szturmem. Nasi żołnierze mszcząc się śmierci niektórych swoich towarzyszow, wycieli wszystkich Mamelukow, procz małej części, która się schroniła do meczetu. Przez pierwsze wrażenie trwogi, mieszkańcy pozamykali się w domach, dla czego w pierwszych dniach musieliśmy przelatać na naszych morlich żywnościach, lecz wkrótce otworzone targi *Alexandryjskie*, wszystkiego nam dostarczyły. Dla ułatwienia kupna, złożona była kommissya dla oznaczenia wzajemney wartości monet. *Buonaparte* za przybyciem swoim starał się pozyskać zaufanie i przyjaźń *Szeryfa*, który ozdobiony troykolorową szarfą, przyłożył ręce na pierś, a wzywając *Allah*, oświadczał mu wdzięczność swoją. Lecz wódz spostrzegł wkrótce, iż ten zdrayca miał tajemne porozumienia z Mamelukami, i skryty spiszek knował. Kazał go więc zaprowadzić pod strażą na okręt *Wschod*, z kąd był przewieziony na brygantynie do *Nilu*. *Buonaparte* wziął potem w zakład dzieci nayszczęśliwszych osob w kraju, i rozkazał wytlawić dwie baterye, jednę na drodze do *Kairu*, drugą w wniesciu do starego portu, a ogarniając myślą swoją wszystkie potrzeby, założył lazaret, pierwszy, który widziano w portach *ottomańskich*. Kommissya nauk i kunsztow pod przewodnictwem Obywatela *Monge* zatrudnia się sposobami zabezpieczenia wojska od zarazy morowej, zniszczenia i jeżeli można tej zgubney kłębki, lub zmieszania iey ciosow. General *Kleber* dowodzi załogą *Alexandryjską*, z 5000. ludzi złożoną, która stoi rozłożona na wielkiej przetrzyni pod miastem. *Alexandrya* tak iak wszystkie inne miasta *Egipskie*, odmienne od *europyjskich*, nie ma wielkich gmachow zdolnych na koszary, a żołnierz nie może mieszkać w domach obywatelskich. Oboz ten daje widok miły i nowy. Wojsko nasze, dla uchronienia się od oblaty rosy tamże spadającej, a która niedostatek deszczu w tym kraju zastępuje, zaimast namiotow wystawili sobie małe szałasze, pokryte liściami palmowym, co czyni widok jeszcze przyjemniejszym. Ztamtąd spostrzegać można obelisk *Kleopatry* z granitu czerwonego, pokryty heroglifami. Kommissya nauk i kunsztow kazała podnieść iego podstawę, która się była w ziemię zakieła. *Rozetta* jest miało naleywiej budowane w *Egipcie*. General *Menou* dowodzi w nim załogą, 2000. ludzi wynoszącą. Tak urządziwszy temiastą, *Buonaparte* wyruszył do *Kairu* dnia 19. Melsidora. Przez dwa dni trzeba było same stępy przebywać. Woda którą oły i wielbłądy prowadziły zabrakła. Żołnierz znosił pragnienie bez żadnego lzemrania, i ciągnął daley marsz swoy przez gorące piaski wśród ognia kanikuły. Na dniu 22. armia przybyła nad brzegi *Nilu*. Na d. 24. zniost armią *mamelukow* pod *Chebrekir*, złożoną z samey kawalerji pod kommandą *Muradbey*. *Mamelukowie* na wzor dawnych *Partow* walczą uciekając, taktyka iey jest nieregularna, przypadają, zsiadają nagle z konia, wystrzelają z fuzyw, nazad potym cofają się, i znouw przychodzą, spuszczając się zupełnie na szybkie koni swoich. Dnia 2. Termidora armia przybyła pod *Kair*. *Mamelukowie* pod dowództwem *Ibrahim Beja* zebrałi siły swoje, i oczekiwali na armię *Francuzką* pod piramidami w stanowisku mocnym. Szańce iey były opatrzone liczną artylleryą, lecz natarczywa waleczność *Francuzow* dobiła ie bagnetem. Wszyscy odpor czyniący byli zabici, armaty zostały zabrane, 2500. trupow okryło pole bitwy, 1200. pierzchających znalazło zgon swoy w *Nilu*. Arabowie lotroftwem się bawiący, obrali ich z sukien, a tak obnażone trupy na brzegach zostawili. Szczątki armji cofnęły się do wyższego *Egipitu*. Skłonność *mamelukow* do złota, sprawia to, iż nawet w wojnie wszystkie skarby z sobą mają, żołnierze nasi przeto bogatą zdobycz pozyskali. — Dnia 4. *Buonaparte* przeszedł *Nil* na łatkach tureckich, i wszedł do *Kairu*, którego zdobycie zapewnił mu possessyą całego *Egipitu*. Pomimo trudow i prz. a marszow przez gorące pustynie, armia okazała nieporuszone mężstwo. *Buonaparte* zawsze spokojny, wpaia w nich nieograniczone zaufanie.

z Neapolu dnia 26. Września.

Czytamy w iedney z naszych gazet, iż Admiral *Nelson* znalazł na iednym okręcie *Francuzkim* rozmaite drogie sprzęty w *Malcie* zabrane, między innymi srebra nacechowane herbami różnych *Familiow*; i że *kazawszy* odmaltować te herby, posłał ich rysunki Panu *Francuzowi* ministrowi zakonu *Maltańskiego* w *Neapolu*, dla wynalezienia ich właścicielow, mając zamiar powrócić im te srebra. — Mowią także, iż flotta *Rofyjska* na szrodoziemnym morzu ma na celu zdobycie *Malty*, i powrocentey wyspy zakonowi. — Oczekujemy tu na Generała barona de *Mack*, który ma obiąć naywyższą kommandę nad armią *Neapolitańską* pod tytułem feldmarszałka. W towarzystwie iego ma przybyć wielu officerow wyższego sztabu armji Cesarzskiej, między innymi Xze de *Lichtenstein* i hrabia de *Barco*.

z Medyolanu dnia 8. Października.

Papież znajduje się zawsze u *Kartuzow* w *Florencji* i zdrowie iego mało co iest polepszone. Dnia 30. Września kardynał *Lorenzana* konsekrował *P. Spina* iednego z sekretarzw *Papiejskich* na Arcy-Biskupa w *Tojkanii*. Kancellarya *Papiejska* znacznie iest zapudniona wydawaniem dyspensow, talk i konsensow duchownych. Wielu szlachetnych *Familiow* otrzymało uwolnienie od posłu. Wielka także liczba duchownych między ktorymi kilku *Kartuzow* w *Florencji* zostali sekularyzowanymi.

Od granic *Włofskich* dnia 12. Października.

Statek *Albański* dnia 8. t. m. do *Tryestu* przybył donioł, iż złożone eskadry *Rofyjska* i *Turecka* przypłynęły do *Neapolu* w *Romanii*. — Listy z *Messyny* wyrażają, iż wielka część eskadry *Angielskiej* która trzymała w oblężeniu *Adix*, wyszła na szrodoziemne morze dla przyłożenia się do ważnych dziełań, które nastąpić mają. — Douoszą z *Ankony*, iż statek kanonierki *la Frimaire* zabrał i zaprowadził do *Corfu* cztery statki pod kommandą *Turecką*. *Francuzi* znacznie pomnożyli fortyfikacye w *Ankonie*. Miejsce to opatrzone zostało w wszystkie należące do długiego oblężenia potrzeby.

O B W I E S Z C Z E N I A.

Gdy weryfikacya długow i podanych pretensji do bywsey Rzeczypospolitey *Polskiej* przez osoby składające niedysy iey wojsko stosownie do niedawno wyszłego obwieszczenia na dniu 21. Novembris Roku bieżącego zaczyna się, tedy za rzecz potrzebną osądzono otrzedz niniejszym uwiadomieniem wszystkich w ogulności o tym; czego się po tychże wojskowych osobach w czasie teyże weryfikacyi wymagać będzie. — 1.) Iż każdy popierający swe pretensye, miejsce swego terazniejszego przemieszkiwania okazać, przez autentyczne od swey respective miejscowey zwierzchności zaświadczenie obowiązany będzie. — 2.) Iż jeżeli pretensye po zmarłych osobach wojskowych przez ich sukcesorow popierane będą, tedy ciż sukcesorowie dzień zejścia ich z tego świata, przez autentyczną sepulture dowieść mają. — 3.) Iż patenta na rangi w oryginałach składane być powinny. — 4.) Iż ci, ktorzy się podali iakoby swe rangi popłacili, złożyć na to dowody obowiązani będą. — 5.) Iż przy roztrząsaniu pretensji osob wojskowych, wszystko to, co tylko w obwieszczeniu pod dniem 9. Augusta Roku bieżącego wyszłym, względem weryfikacyi podanych do bywsey Rzpltey pretensji, przepisano zostało, szczególniej przepiszanym będzie. — Dan w *Warszawie* dnia 17. 8bris 1798. Roku.

Kommissya do uregulowania długow s. p. *Króla Jnci* i bywsey Rzeczypospolitey *Polskiej*.

Kommissya wspólna przez *Najiaśniejsze* dwa Dwory *Cesarskie* i *Królewskie Pruski*, do upadłych *szczęsliw* Bankow, to iest: *UUr. Piotra Teppera*, *Karola Schultza*, *Fryderyka Karbita*, *Prota Potockiego*, *Macieja Eyszkewicza*, i *Jana Dawida Heistera*, wyznaczona. — Na żądanie *JW. Mikołaja Junoszy* *Piałkowskiego* Staroły *Taraszczańskiego* Orderow *Polskich* kawalera stosownie do Rezolucyj *Kommissji* swojey pod dniem 10. Miesiaca i Roku terazniejszego wyszley nakazy, aby *JW. Michał Ogiński* bywszy *Podkarbi W. Litt.* Orderow *Polski* kawaler z miejsca mieszkania niewiadomy na dzień 5. Miesiaca *Listopada* Roku terazniejszego lub w ten czas kiedy sprawa *JW. Piałkowskiego* tak z *JW. Prote* *Miłowicem* *Woiewodą Kijowski*, iako i jego wierzycielami o nabycie sumy na majątek *JW. Piałkowskiego* do ładuzenia wolana przepadnie, osobicie lub przez *Plenipotenta* stawil się, względem czego przez gazety iey obwieszcza, z oświezczeniem, iż czyli się stawil lub nie, *Kommissya* podług prawideli oney przepisanych postąpi. — Dan w *Warszawie* dnia 24. Miesiaca Października Roku 1798. *Tomasz Wędrzychowski* *S. K. B. Regent*.

Na fundamencie powtorney rezolucji *Najiaśniejszey* *Kommissji* Bankowej dnia 15. Miesiaca Października roku bieżącego 1798. wyszley, *Adminstracya* *Maksy JW. Prote* *Potockiego* uwiadomila Publiczność, iż *Licytacya* *Zegarka* *brylantami* i *medaljonu* *brylantami* kameryzowanych na dniu 30. Sierpnia w Roku następującym 1799. przypadającym w *Pałacu Tepperowskim* przy *Ulicy Miodowej* na pierwszym piętrze w *Izbie* *Deputacyi* *Maksy JW. Prote* *Potockiego* po obiedzie o godzinie 3. zaczynać się będzie, i takowe efekta naywięcej dającym za gotowe pieniądze w złości ważnym obrączkowym za poprzedzającą aprobaacyą *N. K. B.* sprzedanemi zostaną. Dan w *Warszawie* 25. Miesiaca Października Roku 1798.

Skrypt zgubiony *Zydowki Drwoiry Aronowej* z *Sandomierza*, na nic się nikomu nie może przydać, krobny go znalazł, ma iey udac do kantoru gazety korespondenta odbierze przyzwolitą nagrodę.